

Beata Rybotycka, Nie wierzę piosence

Nie wierzę piosence
Niebieski z niej ptak
Nie wrócisz ty prędzej
Nie prędzej i tak
Nadziei nie więcej
Niż trwania jej nut
No i już po piosence
I już po piosence
Już smutek jak wprzód
Piosenka ptak tęsknota ptak
Jak ciebie dogonić nie wiedzą jak
Więc tylko wzlot w króciutkie sny
Po większy żal gorętsze łzy
Nie wierzę tęsknocie
Już miesiąc już rok
Kłamała mi co dzień
Że słyszę twój krok
Nie wierzę tęsknocie
Niebieski z niej ptak
Bo gdy zechcesz mój złoty
Bez mojej tęsknoty
Powrócisz i tak
Na krzaku róż już pierwszy szron
Dziś kogoś goniłam nie to nie on
Nie to nie on to znów nie dziś
A przecież mógł naprawdę przyjść
Uwierzę piosence
Uwierzę i tak
Gdy wezmę twe ręce
I spytam no jak
Nie później nie prędzej
Uwierzę i tak
Bo gdy zechcesz mój złoty
Bez mojej tęsknoty
Powrócisz i tak